

Sygn. akt I Ca 265/13

POSTANOWIENIE

Dnia 24 lipca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Elżbieta Zalewska-Statuch

Sędziowie SSO Antoni Smus

SSO Iwona Podwójniak

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 24 lipca 2013 r. w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z wniosku I. P., J. P.

z udziałem (...) Spółka Akcyjna z/s w L.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawców

od postanowienia Sądu Rejonowego w Sieradzu

z dnia 5 kwietnia 2013 r. sygn. akt I Ns 1010/12

postanawia:

oddalić apelację.

Sygn. akt I Ca 265/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 5 kwietnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Sieradzu w sprawie I Ns 1010/12 oddalił wniosek I. P. i J. P. o ustanowienie na nieruchomości stanowiącej ich własność, położonej w miejscowości S. gmina S. o nr ewidencyjnym działki (...), dla której Sąd Rejonowy w Sieradzu Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą (...), na rzecz każdorazowego właściciela, urzędnika przesyłowego - linii energetycznej zlokalizowanej na w/w działce, służebności przesyłu według oznaczeń, które znajdują się na mapie sporządzonej przez powołanego przez Sąd biegłego geodetę.

Jednocześnie Sąd orzekł o kosztach zasądzając od wnioskodawców na rzecz uczestnika 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na ustaleniach, które Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własne, a których istotne elementy przedstawiały się następująco:

Wnioskodawcy I. P. i J. P., synowie S. i Z. są współwłaścicielami po jednej drugiej nieruchomości położonej w S. obręb 25 o nr ewidencyjnym działki (...) o powierzchni 0,254 ha, dla której Sąd Rejonowy w Sieradzu Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą (...). Działka ta jest działką niezabudowaną. Znajduje się na niej napowietrzna linia przesyłowa energii elektrycznej uczestnika postępowania o napięciu 15 kV, składająca się z przewodów umocowanych na słupach betonowych.

Linia średniego napięcia energii elektrycznej (15 kV), została wybudowana na podstawie decyzji nr (...) z dnia 22 sierpnia 1974 roku o zatwierdzeniu planu realizacyjnego linii elektroenergetycznej napowietrznej i kablowej na odcinku S. - J., w 1976 roku. Inwestycję odebrano i oddano do eksploatacji Zakładowi (...) -Województwo w dniu 19 czerwca 1976 roku.

Z dniem 1 stycznia 1989 roku utworzono w wyniku podziału przedsiębiorstwa państwowego (...) w W." - „ Zakład (...) w Ł.". Powstałemu zakładowi przydzielono składniki mienia powstałego z podziału przedsiębiorstwa (...) w W.". Na podstawie ustawy z dnia 5 lutego 1993 roku o przekształceniach własnościowych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa, Zakład (...) w Ł. z dniem 1 września 1993 roku przekształcono w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa, działającą pod firmą Zakład (...) S.A. W dniu 15 grudnia 2008 roku zmianie uległa firma spółki, z Zakładu (...) S.A. na (...) S.A. Obecnie spółka, po połączeniu przez przeniesienie całego majątku spółki przejmowanej (...) Spółka Akcyjna na spółkę przejmującą nosi nazwę (...) S.A. w Ł."

Przy takich ustaleniach Sąd Rejonowy uznał, że wniosek o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem nie zasługiwał na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy powołując się na orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazane w treści uzasadnienia wskazał, iż dopuszczalne jest nabycie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu w drodze zasiedzenia oraz że do przeniesienia posiadania może dojść w każdy ze sposobów wskazanych w art. 348 - 351 k.c.

Sąd ustalił, że urządzenia przesyłowe usytuowane na działce stanowiącej własność wnioskodawców, wybudowano na podstawie planu z 1974 roku i oddano do użytku w 1976 roku. Od tej daty, a więc przeszło 30 lat, linia średniego napięcia znajduje się w posiadaniu, najpierw Skarbu Państwa, w imieniu którego urządzeniami przesyłowymi zarządzały - Zakład (...) - Województwo, następnie Zakład (...) — Teren w Ł., w dalszej kolejności jednoosobowej spółki Skarbu Państwa, działającej pod firmą Zakład (...) SA, a obecnie (...) SA. w Ł.. Sąd podniósł, że posiadanie wykonywane przez poprzedników prawnych uczestnika nosiło znamiona posiadania samoistnego (dla siebie - tak jak by to czyniły osoby którym przysługuje służebność), ale w złej wierze, skoro uczestnik nie wykazał w niniejszym postępowaniu uzyskania zgody na korzystanie z nieruchomości, na której posadowiona została linia jej ówczesnego właściciela, a wiadomym było, iż prawo do nieruchomości, z której korzysta uczestnik przysługiwało i przysługuje innym podmiotom.

W ocenie Sądu powyższe oznacza, że co najmniej od 19 czerwca 1976 roku poprzednik prawny wnioskodawcy władał służebnością gruntową przesyłu jak właściciel, tj. czynił na tej linii niezbędne remonty, podłączenia i czynności obsługi tj. traktował ją jak swoją własność nie pytając nikogo o zgodę na takie gospodarowanie. Poprzednicy prawni uczestnika postępowania władali nieprzerwanie ww. służebnością aż do uzyskania własności tej służebności przez zasiedzenie w dniu 19 czerwca 2006 roku. Zakres obszarowy tego władztwa nie zmieniał się od powstania linii przesyłowej do chwili obecnej.

W ocenie Sądu nie stanowi przeszkody do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie także okoliczność, że przed dniem 1 lutego 1989 roku to jest przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 roku o zmianie kodeksu cywilnego państwowe osoby prawne nie mogły nabyć własności nieruchomości, gdyż nie władały nieruchomościami w imieniu własnym lecz sprawowały zarząd mieniem państwowym w ramach zasady jednolitej własności państwowej.

Osoba prawna, która przed 1 lutego 1989 roku nie mogła nabyć własności nieruchomości i innych praw rzeczowych, może bowiem do okresu samoistnego posiadania po 1 lutego 1989 roku zaliczyć okres posiadania Skarbu Państwa,

w którym sama występowała jako dzierżyciel w ramach sprawowanego zarządu mieniem państwowym, (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z 18 maja 2007 roku, I CSK 64/07, Lex Nr 286763).

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że skoro w okresie po 19 czerwca 1976 roku poprzednicy prawni uczestnika korzystali ze służebności gruntowej w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, a ich władztwo nad tą nieruchomością miało postać dzierżenia w rozumieniu art. 338 k.c. wymieniony okres podlegał zaliczeniu do okresu koniecznego dla nabycia służebności w drodze zasiedzenia.

Sąd rozważył także treść art. 292 kc w którym ustawodawca zdecydował się uzależnić zasiedzenie od istnienia trwałego i widocznego urządzenia umożliwiającego wykonywanie służebności danego rodzaju i uznał, że urządzenia przesyłowe zdefiniowane w art. 49 § 1 k.c. mają charakter trwałe i widoczny.

W ocenie Sądu, posiadanie służebności wykonywane przez poprzedników prawnych uczestnika, a polegające na wybudowaniu na nieruchomości wnioskodawców linii średniego napięcia oraz utrzymywaniu jej funkcjonowania przez okres ponad 30 letni, wyczerpało przesłanki z art. 291 k.c. i doprowadziło do jej nabycia z dniem 19 września 2006 roku w drodze zasiedzenia.

Według Sądu brak jest w sprawie jakichkolwiek okoliczności świadczących o tym, iż doszło do przerwania biegu zasiedzenia.

Przerwę taką w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 175 k.c. powoduje w zasadzie tylko takie działanie właściciela, które bezpośrednio zmierza do przerwania władztwa posiadacza, to znaczy jest „akcją zaczepną” wymierzona przeciwko posiadaczowi i prowadzi do pozbawienia go posiadania. Zasadą więc jest, że przerywa bieg terminu pozew, czy wniosek właściciela przeciwko posiadaczowi na rzecz którego biegnie zasiedzenie, zmierzający bezpośrednio do pozbawienia go posiadania rzeczy i odzyskania władztwa przez uprawnionego. Taka sytuacja w stosunkach między zainteresowanym nie wystąpiła. Wnioskodawca przed zainicjowaniem niniejszego postępowania nie podjął czynności zmierzających do odzyskania władztwa nad rzeczą, nie występował o wydanie nieruchomości w części wykorzystywanej przez uczestnika.

Reasumując, Sąd uznał, iż poprzednik prawny uczestnika nabył już przez zasiedzenie z dniem 19 czerwca 2006 roku służebność przesyłu polegającą na prawie korzystania z urządzeń posadowionych na działce I. P. i J. P. i oddalił wniosek o ustanowienie służebności.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. uznając, że interesy zainteresowanych były sprzeczne i zasądził solidarnie od wnioskodawców na rzecz uczestnika postępowania kwotę 240,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Wynagrodzenie pełnomocnika Sąd ustalił w oparciu § 7 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.).

Z rozstrzygnięciem Sądu nie zgodzili się wnioskodawcy wnosząc apelację i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego:

- art. 292 k.c. w zw. z art. 175 k.c. i art.121 p.4 k.c. oraz w zw. z art. 4 ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (Dz. U. Nr 28 poz.256) poprzez nieprawidłową wykładnię,

- art. 285 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do zasiedzenia służebności przesyłu na rzecz uczestnika;

- art. 305¹ k.c. poprzez jego niezastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do zasiedzenia służebności przesyłu na rzecz uczestnika;

- art. 176 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i przyjęcie, iż w niniejszej sprawie istnieje możliwość doliczenia okresu posiadania służebności przesyłu przez Skarb Państwa w okresie do 1 lutego 1989r. do okresu posiadania przez Uczestnika postępowania i jego poprzedników prawnych;

- art. 3 kc poprzez jego niezastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do uwzględnienia zarzutu zasiedzenia zgłoszonego przez uczestnika, podczas gdy bieg terminu potrzebny do zasiedzenia służebności przesyłu może biec dopiero od dnia, w którym prawo to zostało ustanowione tj. od dnia 3 sierpnia 2008r.;

- art. 5 k.c. polegającej na uwzględnieniu zarzutu zasiedzenia, w sytuacji gdy zarzut ten sprzeczny jest z zasadami współzycia społecznego i zmierza w istocie do obejścia przepisów prawa dotyczących służebności przesyłu, wprowadzonych do ustawy i obowiązujących od dnia 03 sierpnia 2008r.

Skarżący zarzucili również naruszenie przepisów postępowania poprzez nierozpoznanie istoty sprawy:

- polegającą na niewyjaśnieniu wszystkich okoliczności sprawy poprzez brak dokonania jakichkolwiek ustaleń co do zakresu służebności, jej treści oraz wynagrodzenia należnego wnioskodawcy, a w konsekwencji nie rozpoznanie istoty sprawy;

- naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 233 k.p.c. które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania i wnioskowania.

Przy uwzględnieniu tych zasad nie sposób bowiem uznać, iż uczestnik wykazał, że:

- przedsiębiorstwo państwowe w imieniu Skarbu Państwa, a następnie uczestnik posiadali służebność gruntową w treści swej odpowiadającej służebności przesyłu;

- doszło do przeniesienia posiadania służebności przez Skarb Państwa (w imieniu którego władztwo wykonywało przedsiębiorstwo państwowe) na uczestnika wraz z przeniesieniem wszystkich nieruchomości i całej infrastruktury przedsiębiorstwa;

- wnioskodawca nie obalił domniemania dobrej wiary albowiem nie zaproponował żadnych wniosków dowodowych w tym zakresie co skutkowało przyjęcie dobrej wiary, w sytuacji gdy wnioskodawca złożył szereg wniosków dowodowych właśnie na okoliczność obalenia w/w domniemania.

Skarżący zarzucili także rozstrzygnięciu błąd w ustaleniach faktycznych, który mógł mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie oddalenie wniosku na podstawie uznania, iż doszło do zasiedzenia służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz uczestnika postępowania, podczas gdy z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wynika, iż na dzień złożenia wniosku o ustanowienie służebności przesyłu prawo do korzystania przez uczestnika z nieruchomości wnioskodawcy nie było w żaden sposób uregulowane. Zasiedzenie natomiast nie zostało stwierdzone prawomocnym orzeczeniem Sądu, co więcej do dnia dzisiejszego nie toczy się żadne postępowanie, które miałyby na celu uregulowanie zasad korzystania przez uczestnika z działki wnioskodawcy. Dodatkowo nie może ująć uwadze, iż prawo zasiedzenia służebności gruntowej nie zostało wpisane do księgi wieczystej prowadzonej dla przedmiotowej nieruchomości.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty wnioskodawcy wnieśli o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sądowi pierwszej instancji do

ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego - ewentualnie - w przypadku gdyby Sąd II instancji uznał, iż nie ma ku temu podstaw wnieśli o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie

wniosku w całości i zasądzenie kosztów postępowania w I instancji na rzecz wnioskodawcy, zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych

Apelujący wnieśli także o zwrócenie się do Sądu Najwyższego z pytaniami prawnym, czy jest dopuszczalne doliczenie w trybie art. 176 KC okresu posiadania służebności gruntowej przez następcę prawnego Skarbu Państwa, w sytuacji gdy Skarb Państwa nabył już przez zasiedzenie tą służebność gruntową, czy służebność zasiedziana przez uczestnika przed 2008r. jest służebnością gruntową, a co za tym idzie czy stanowi część składową nieruchomości władnącej i czy dopuszczalne jest przeniesienie służebności gruntowej odpowiadającej w treści służebności przesyłu w inny sposób aniżeli łącznie z nieruchomością władnącą.

Rozpoznając apelację Sąd Okręgowy w Sieradzu zważył co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

W pierwszej kolejności należy jednak stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a na jego podstawie poczynił adekwatne do treści materiału dowodowego ustalenia faktyczne.

Ustalenia te Sąd odwoławczy przyjmuje za własne, nie znajdując potrzeby ich ponownego szczegółowego przytaczania.

Nie jest zatem słuszny zarzut apelującej dotyczący naruszenia art. 233 k.p.c. polegający na dokonaniu przez Sąd oceny materiału dowodowego w sposób dowolny bez jego wszechstronnego rozważenia oraz dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego.

Przypomnieć należy, że w świetle utrwalonych poglądów judykatury i piśmiennictwa prawniczego nie jest wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez Sąd pierwszej instancji. Skarżący ma obowiązek wykazania naruszenia przez Sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c. (a zatem wykazania, że Sąd pierwszej instancji wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów - grupy dowodów).

Skarżący nie wyjaśnili na czym miały polegać dokonanie ustaleń Sądu pierwszej instancji w sposób dowolny, czy sprzeczny z zebrany w sprawie materiałem dowodowym poprzestając jedynie na sformułowaniu ogólnego zarzutu, jakoby Sąd Rejonowy nieprawidłowo uznał, że zostało wykazane następstwo prawne pomiędzy jednostką której przekazano w trwały zarząd linię napowietrzną a obecnym jej właścicielem – uczestnikiem postępowania oraz że wykazano przeniesienie posiadania służebności. Brak jakichkolwiek wątpliwości, aby podważać te ustalenia sądu. Skarżący poza ogólnie sformułowanym zarzutem nie wykazali, aby linia napowietrzna przechodząca częściowo przez ich działkę została wyłączona z majątku przekazywanego mienia poszczególnym podmiotom. Jest to o tyle niemożliwe, ponieważ wszystkie podmioty poczynając od Przedsiębiorstwa Państwowego (...) zajmowały się utrzymaniem linii napowietrznych i ich konserwacją w celu sprawnego dystrybuowania energii elektrycznej. Natomiast kwestia zaliczania okresu posiadania przez Skarb Państwa na rzecz aktualnych posiadaczy sieci energetycznych została szczegółowo i gruntownie wyjaśniona w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego, zgodnie z którym dostarczanie przez państwowe przedsiębiorstwa energetyczne energii elektrycznej oraz budowa i konserwacja urządzeń do tego służących było wykonywane w ramach działalności gospodarczej państwa, a więc w ramach dominium, a nie w ramach władczych uprawnień. Jeszcze przed podjęciem uchwały całej Izby Cywilnej z dnia 26.10.2007 r., III CZP 30/07, w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone było stanowisko, że osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 r. mając status państwowej osoby prawnej nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości, może do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po tej dacie doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty.

Stanowisko to Sąd Okręgowy w pełni aprobuje i dalsze dywagacje odnośnie tego zarzutu uważa za zbędne.

Zupełnym nieporozumieniem jest natomiast zarzucanie Sądowi Rejonowemu przyjęcia dobrej wiary przy ustalaniu zasiedzenia służebności, kiedy Sąd przyjmując złą wiarę.

Chybiony jest także zarzut nierozpoznania istoty sprawy. Wbrew bowiem poglądom skarżącego brak jest jurydycznego uzasadnienia, aby na skutek podniesienia zarzutu zasiedzenia obowiązkiem Sądu było ustalanie obszaru gruntu koniecznego dla wykonywania treści służebności oraz stwierdzenia z urzędu zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. Podejmowanie działania z urzędu, wbrew woli nie tylko wnioskodawcy, ale także uczestnika postępowania naraziłoby Sąd na zarzut naruszenia art. 321 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. (patrz postanowienie SN z dnia 13 października 2010 r., I CSK 582/09). Skarżący nie negują, że urządzenia energetyczne w postaci linii napowietrznej przebiegają przez ich działkę trwającą od 1976 r. Już tylko z tych powodów Sąd Rejonowy prawidłowo uznał zarzut zasiedzenia za skuteczny względem wnioskodawców. Istota służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu sprowadza się do znoszenia ograniczenia w użytkowaniu nieruchomości spowodowanej koniecznością gospodarowania nieruchomością z uwzględnieniem przebiegu linii napowietrznej oraz okresowym znoszeniem pobytu osób trzecich (pracowników przedsiębiorstwa energetycznego) związanego z koniecznością naprawy linii. Dla uznania zarzutu zasiedzenia nie jest konieczne ustalenie obszaru nieruchomości, która podlega wyłączeniu, ponieważ ma to istotne znaczenie tylko przy przyznawaniu wynagrodzenia w przypadku odpłatnego ustanowienia służebności przesyłu. Dla poparcia tej argumentacji warto przytoczyć postanowienie Sądu Najwyższego z 2012-07-26, II CSK 752/11, zgodnie z którym widoczność urządzenia musi być ujmowana szeroko i nie może stronić od specyficznej treści służebności. Jeżeli z samej natury służebności wynika, że trwałe urządzenie, z którego uprawniony korzysta przebiega w całości lub w części pod powierzchnią ziemi, to uzależnienie dopuszczalności zasiedzenia służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu, od tego w jaki sposób na danym, konkretnym odcinku urządzenie zostało posadowione nie wytrzymałoby krytyki. Wiedza właściciela nieruchomości służebnej wynikająca ze świadomości pobudowania urządzenia, fizycznej możliwości stwierdzenia obecności tego urządzenia oraz możliwości zapoznania się z mapami dokumentującymi jego przebieg, mogą w okolicznościach konkretnej sprawy wypełniać wymogi przewidziane w art. 292 k.c. dla nabycia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Orzeczenie to dotyczy możliwości zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu urządzeń gazowych, ale wskazują na zakres ustalania okoliczności koniecznych do jej zasiedzenia.

Nieskuteczne są także zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego.

W szczególności nie jest trafny zarzut naruszenia art. 292 k.c. w związku z art. 175 k.c. i art. 121 § 4 k.c. oraz w związku z art. 4 ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (Dz. U. Nr 28 poz. 256). Przedstawiona w apelacji argumentacja w żaden sposób nie wiąże się z ustalonym w sprawie stanem faktycznym. Uczestnik postępowania nie podnosił bowiem by uzyskać jakiegokolwiek uprawnienia na podstawie decyzji wydanej zgodnie z art. 4 ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (Dz. U. Nr 28 poz. 256). Także Sąd pierwszej instancji nie czynił ustaleń, jakoby prawo poprzednika prawnego uczestnika do wejścia na grunt skarżącej wynikało z tejże ustawy.

Chybiony jest także zarzut skarżącej dotyczący naruszenia art. 121 pkt. 4 k.c. w związku z art. 175 poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż przed 1989 r. nie zachodziła przesłanka siły wyższej i wnioskodawca miał pełną możliwość dochodzenia roszczeń związanych z posadowieniem linii energetycznych na swojej nieruchomości. Nie można bowiem zgodzić się z apelującymi, że okres do 1989 r. był czasem w którym obywatel w żadnym stopniu nie mógł dochodzić swoich praw. Sąd Okręgowy podziela stanowisko przedstawione przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 25 października 2009 r. (II CSK 246/09) w którym wskazano, że: „powszechnej sytuacji niemożliwości dochodzenia swoich praw w Polsce nie było, zwłaszcza po zmianach politycznych w 1956 r. Występowała własność prywatna nieruchomości, także w miastach odbywał się normalny obrót tymi nieruchomościami i ich dziedziczenie, zaś roszczenicy sobie prawo mieli otwartą drogę sądową”

Nie jest również uzasadniony zarzut naruszenia art.176 k.c. Skarżący niezgodnie z uzasadnieniem Sądu Rejonowego zarzucają, jakoby uznał on dopuszczalność doliczenia okresu posiadania służebności Skarbu Państwa do okresu posiadania tejże służebności przez uczestnika postępowania .

Z pisemnych motywów Sądu pierwszej instancji wynika natomiast, że doszło do zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu przez Skarb Państwa, uwzględniając czas trwania służebności, którego początkowa data to 19 czerwca 1976 roku. Uczestnik postępowania natomiast na skutek przekształceń własnościowych dotyczących przedsiębiorstw państwowych stał się uprawnionym do korzystania z tej służebności, jako ograniczonego prawa rzeczowego. Wobec sukcesji generalnej pomiędzy mieniem państwowym a powstałą w wyniku przekształcenia spółką Skarbu Państwa, tę właśnie spółkę uznać należy za uprawnioną z tytułu służebności.. Zgodnie bowiem z treścią art. 5 ust.1 ustawy z 5 lutego 1993 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa (Dz.U. z 1993 r., nr 16, poz.69) spółka powstała w wyniku przekształcenia wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki przekształconych przedsiębiorstw państwowych. Powołana ustawa w myśl art. 1 ust.1, znajdowała zastosowanie m.in. do przedsiębiorstw państwowych, których działalność związana była z wytwarzaniem zbytem i przesyłaniem energii elektrycznej

(a więc także do Zakładu (...)), przy czym zgodnie z art. 2 ust. 1 przekształcenie następowało na zasadach i w trybie określonym w ustawie z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. z 1990, nr 51, poz.298). Przepis art. 8 ust. 1 ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych stanowił natomiast, że spółka powstała w wyniku przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki przekształconego przedsiębiorstwa. Tym samym ostatecznym beneficjentem ograniczonego prawa rzeczowego, jakim jest służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu została spółka akcyjna powstała w wyniku prywatyzacji. Natomiast uczestnik postępowania stał się właścicielem służebności na mocy art. 492 § 1 pkt. 1 kodeksu spółek handlowych. Sąd Rejonowy bardzo szczegółowo wyjaśnił wszelkie przekształcenia pomiędzy przedsiębiorstwami a aktualnym właścicielem linii energetycznej, czego apelujący zdają się nie zauważać i zgłaszają zarzuty zupełnie w oderwaniu do ustaleń i rozważań Sądu.

Nie sposób także zgodzić się ze skarżącymi, że doszło do naruszenia art. 285 § 2 k.c. przez jego pominięcie, co doprowadziło do przyjęcia, że doszło do zasiedzenia służebności na rzecz uczestnika postępowania. Jak już wyjaśniano to wyżej takiego poglądu Sąd Rejonowy nie zaprezentował zasadnie uznając, że służebność gruntowa odpowiadająca w swej treści służebności przesyłu została nabyta przez Skarb Państwa. Natomiast sama dopuszczalność nabycia służebności gruntowej przez przedsiębiorstwo

w drodze zasiedzenia na podstawie art. 292 w związku z art. 285 k.c. w orzecznictwie Sądu Najwyższego została przesądzona pozytywnie (por. uchwałę z dnia z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, OSNC 2003, nr 11, poz. 142).

Pogląd ten podtrzymany został w uchwale

z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08 (nie publ.), w której Sąd Najwyższy uznał,

że przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu (art. 305¹-305⁴ k.c.) dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa. W uzasadnieniu tego zapatrywania Sąd Najwyższy wskazał, że ustanowiona na rzecz przedsiębiorstwa (w znaczeniu podmiotowym) służebność gruntowa lub nabyta przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia taka służebność, jako prawo korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie związanym z działaniem tego przedsiębiorstwa (art. 285 k.c.), odpowiada funkcji i treści nowo kreowanej służebności przesyłu. W tym miejscu warto zauważyć, że w dniu 22 maja 2013 Sąd Najwyższy wydał uchwałę w sprawie III CZP 18/13, w której stwierdził, że: Przed wejściem w życie art. 305[1] - 305[4] k.c. było dopuszczalne nabycie w drodze zasiedzenia na rzecz przedsiębiorcy służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu. Okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305[1] - 305[4] k.c. podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności.

Wreszcie nie można też zgodzić się z zarzutem naruszenia art. 305¹ k.c.. Jest bowiem oczywistym, że w przypadku skutecznego podniesienia zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu przepis ten nie może być zastosowany. Taka

sytuacja występuje w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, ponieważ uczestnik postępowania wykazał, iż posiada prawo do zajmowania przez urządzenie energetyczne cudzej własności.

Nie można również uznać, że korzystanie przez uczestnika z zarzutu zasiedzenia stanowi nadużycie prawa podmiotowego i narusza zasady współżycia społecznego, tj. art. 5 k.c. Służebność przesyłu została wprowadzona po to, aby zagwarantować właścicielowi urządzeń przesyłowych możliwość realizowania jego zadań statutowych, nie zaś w celu ochrony interesów właściciela nieruchomości, którego prawo w szczególnie uzasadnionych wypadkach może doznawać pewnych uzasadnionych ograniczeń w korzystaniu z własności. Zasiedzenie jest instytucją, której funkcja polega przede wszystkim na uporządkowaniu sytuacji prawnej przez usunięcie długotrwałej niezgodności pomiędzy stanem posiadania

a stanem prawnym, wobec tego w razie ziszczenia się, jak w niniejszym wypadku, przesłanek zasiedzenia nabycie w ten sposób prawa usprawiedliwione jest ochroną porządku publicznego i służy uregulowaniu sposobu korzystania z własności zgodnie z interesem powszechnym, wobec czego nie narusza ani normy art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, ani przepisu art. 5 k.c.

Błędny jest również pogląd skarżących o naruszeniu przez Sąd art. 3 kc.

Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska skarżących iż bieg terminu potrzebny do zasiedzenia służebności przesyłu nie mógł rozpocząć biegu przed 3 sierpnia 2008 roku, ponieważ pomimo pominięcia regulacji dotyczącej służebności przesyłu przez ustawodawcę w ustawie z dnia 23 kwietnia 1964 roku kodeks cywilny (Dz. U. 1964r. nr 16, poz. 93 z późniejszymi zmianami) konstrukcja utrzymywana była w obrocie prawnym w drodze wykładni obowiązującej regulacji dotyczącej służebności gruntowych. W ocenie Sądu Okręgowego służebność przesyłu należy kwalifikować jako rodzaj służebności gruntowej (Gerard Bieniek „Urządzenia przesyłowe. Problematyka prawna” LexisNexis Warszawa 2011, str.55, Uchwała SN z dnia 10 lipca 2008 roku III CSK 73/08). Początkowo możliwość ustanowienia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu dopuściła uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2003 roku III CZP 79/02 OSNC 2003, nr 11, poz. 142, a następnie Sąd Najwyższy dopuścił również możliwość jej nabycia w drodze zasiedzenia na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego, bez konieczności oznaczania nieruchomości władnącej (uchwała SN z dnia 7 października 2008 roku III CZP 89/08). Skoro zatem służebność przesyłu jest rodzajem służebności gruntowej to jako przewidziane prawem ograniczone prawo rzeczowe mogła być posiadana i co za tym idzie przy spełnieniu pozostałych przesłanek nabyta przez zasiedzenie.

Brak było także podstaw prawnych do zwrócenia się z pytaniem prawnym do Sądu Najwyższego, ponieważ zagadnienia prawne, które miałyby być przez ten Sąd wyjaśniane, ich rozwiązanie wynika bezpośrednio z treści przepisów i nie budzą one wątpliwości.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.